

Sygn. akt: II AKa 259/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Helena Kubaty
Sędziowie	SSA Robert Kirejew (spr.) SSA Gwidon Jaworski
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. del. Pawła Zuberta

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2015 r. sprawy

wnioskodawcy R. B.

- w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem -

na skutek apelacji prokuratora i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 5 maja 2015 roku

sygn. akt V Ko 4/15

1. uchyła zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2 i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSA Gwidon Jaworski SSA Helena Kubaty SSA Robert Kirejew

Sygn. akt II AKa 259/15

Uzasadnienie wyroku z dnia 13 sierpnia 2015 r.

w pełnym zakresie

Pełnomocnicy R. B. złożyli w jego imieniu wnioski o zasądzenie od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 22 lutego 2003 r. do 18 kwietnia 2012 r. w sprawie, która przed Sądem Okręgowym w W. prowadzona była pod sygnaturą akt (...). We wniosku domagano się zasądzenia

kwoty 13.447.000,- złotych tytułem odszkodowania oraz kwoty 9.000.000,- złotych tytułem zadośćuczynienia, a ponadto kwoty 16.200,- złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 5 maja 2015 r., sygn. akt V Ko 4/15, na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. i art. 554 § 2 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy R. B. kwotę 1.105.000,- złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 885,60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pozostałym zakresie wniosek oddalił obciążając kosztami postępowania w sprawie Skarb Państwa.

Apelację pisemną skutecznie wniosła pełnomocniczka wnioskodawcy R. B. – adw. A. C., a pozostali pełnomocnicy poparli ten środek odwoławczy na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach. Pełnomocniczka zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie, w jakim nie uwzględniono żądań wniosku i zarzuciła:

1) naruszenie art. 552 § 4 w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. i w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż szkoda w majątku R. B. wynikająca z utraty udziałów spółki (...) Sp. z o.o. nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym ze stosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania, podczas gdy:

a. skutkiem długotrwałej izolacji totalnej stała się niezdolność wnioskodawcy do podejmowania działań zmierzających do zachowania praw majątkowych, albowiem został on doprowadzony do takiego stanu psychicznego, w którym nie był w stanie podejmować działań faktycznych i prawnych zmierzających do ochrony majątku, co spowodowało, iż w okresie trwania tymczasowego aresztowania utracił udziały w spółce (...),

b. długotrwałe stosowanie tego środka spowodowało całkowite pozbawienie R. B. realnych możliwości działania w kierunku odzyskania swojego majątku, w szczególności wobec obiektywnej niemożności przeprowadzenia po latach wielu dowodów oraz zaistnienia przedawnienia;

2) błąd w ustaleniu stanu faktycznego mający wpływ na jego treść poprzez:

a. całkowite pominięcie w ustalonym stanie faktycznym wpływu sposobu wykonywania wobec R. B. tymczasowego aresztowania na jego sposób funkcjonowania w odniesieniu do toczących się wobec niego spraw,

b. brak uwzględnienia tego, jak stan psychiczny, który wywołał u wnioskodawcy sposób i okres stosowania tymczasowego aresztowania, odbijał się na jego zdolności pojmowania rzeczywistości i możliwości świadomego podejmowania działań, w szczególności działań związanych z odzyskaniem utraconego majątku;

3) naruszenie przepisu art. 170 § 1 k.p.k. poprzez jego błędne zastosowanie i oddalenie dowodu z zeznań W. S., jak również pominięcie zawnioskowanych dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach na okoliczność wysokości szkody, pomimo iż powołane dowody miały istotne znaczenie dla wykazania zarówno związku przyczynowo – skutkowego, jak i ustalenia wysokości żadanego odszkodowania;

4) naruszenie przepisu art. 35 k.p.k. w zw. z art. 552 § 4 w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 554 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i merytoryczne rozpoznanie przez Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział V Karny roszczenia o odszkodowanie za szkody powstałe w majątku wnioskodawcy na skutek stosowania oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania, w zakresie którego, dla którego właściwym byłby wydział cywilny sądu powszechnego rozpoznający sprawę we właściwym składzie i trybie, albowiem orzekając merytorycznie Sąd Okręgowy stworzył stan powagi rzeczy osądzonej, zamykając tym samym wnioskodawcy drogę próby ewentualnego dochodzenia roszczeń przed sądem cywilnym i tym samym wyrządzając po raz kolejny szkodę w majątku R. B.;

5) błąd w ustaleniach stanu faktycznego mający wpływ na jego treść, skutkujący naruszeniem art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. a polegający na nieuwzględnieniu w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia odnośnie zasądanego zadośćuczynienia szeregu okoliczności oraz dokonaniu oceny niektórych z nich w sposób sprzeczny z zasadami ich oceny, albowiem wiele z sytuacji, które przywołuje sąd w uzasadnieniu wyroku zasługuje na miano tortur lub co najmniej niehumanitarnego traktowania, a nie dodatkowych, pozaregulaminowych czynności związanych z tymczasowym

aresztowaniem i osadzeniem jako niebezpieczny – co w konsekwencji miało istotne znaczenie dla ustalenia w sposób prawidłowy zgodnie z obowiązującymi kryteriami „odpowiedniej” sumy tytułem zadośćuczynienia;

6) błąd w ustaleniach stanu faktycznego mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że R. B. został zaliczony fakt tymczasowego aresztowania w sprawie przed Sądem Okręgowym w Warszawie na poczet kar orzeczonych wyrokami Sądu Okręgowego w Nowym Sączu oraz Sądu rejonowego w Poznaniu, albowiem brak jest dowodu wskazującego na powyższy fakt, a nadto Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wydając wyrok zaliczył wnioskodawcy fakt pozbawienia wolności wskutek stosowania tymczasowego aresztowania do tamtej sprawy od 2001 r.;

7) błąd w ustaleniach stanu faktycznego mający wpływ na jego treść, skutkujący naruszeniem art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. a polegający na nieuwzględnieniu w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia odnośnie zasądzonego zadośćuczynienia faktu nadawania sprawie rozgłosu w mediach jako elementu krzywdy oraz faktu utraty przez wnioskodawcę dobrego imienia;

8) naruszenie art. 552 § 4 w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. i w zw. z art. 361 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż żądanie zwrotu pełnych kosztów obrony, poniesionych przez R. B. w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, przekracza granice obowiązku naprawienia szkody ciężącego na Skarbie Państwa, pomimo iż:

a. art. 552 k.p.k. stanowi samodzielną podstawę materialnoprawną roszczenia, które w tym momencie odrywa się od norm regulujących zasady zwrotu kosztów obrony;

b. stawki wynagrodzeń określone w rozporządzeniu były i są nieadekwatne do stawek rynkowych faktycznie obowiązujących na rynku usług prawniczych, w szczególności w odniesieniu do bezprecedensowego, długotrwałego i niezwykle skomplikowanego, liczącego setki tomów akt postępowania.

Wskazując na te zarzuty pełnomocniczka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zasądzonej na rzecz R. B. kwoty zadośćuczynienia do kwoty 9.000.000,- zł a w zakresie odszkodowania – o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpatrzenia.

Apelację od tego orzeczenia wniósł również prokurator zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść wnioskodawcy R. B. i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 552 § 4 kpk, poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, iż tymczasowy areszt zastosowany wobec R. B. w sprawie Sądu Okręgowego w W. o sygn. akt (...) w okresie od dnia 22 lutego 2003 roku do dnia 30 kwietnia 2012 roku stanowi podstawę skutecznego dochodzenia przez wnioskodawcę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikającą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, podczas gdy przepis ten nie przewiduje możliwości zasądzenia zadośćuczynienia za faktycznie niewykonywane tymczasowe aresztowanie z uwagi na odbywanie przez skazanego kary orzeczonej innym prawomocnym wyrokiem, co wyklucza możliwość przyjęcia, iż na skutek niewykonywanego tymczasowego aresztowania wnioskodawca doznał jakąkolwiek krzywdę lub szkodę podlegającą kompensacie w trybie przepisów zawartych w rozdziale 28 kodeksu postępowania karnego,

2. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 424 § 2 kpk poprzez niewskazanie okoliczności, które Sąd miał na względzie przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w wysokości 1.105.000 zł, co uniemożliwia kontrolę odwoławczą w tym zakresie,

3. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 167 kpk, art. 194 pkt 2 kpk oraz art. 366 § 1 kpk poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a to zasięgnięcie opinii biegłych, psychiatry oraz psychologa jeszcze przed otwarciem przewodu sądowego, na okoliczność oceny stanu zdrowia psychicznego skazanego R. B. spowodowanego wieloletnią izolacją jako osadzonego niebezpiecznego, pobytu w odosobnieniu, poczucia permanentnego zagrożenia w czasie izolacji oraz innych podniesionych przez wnioskodawcę

okoliczności związanych z jego izolacją na stan jego zdrowia, bez uwzględnienia okoliczności, iż tymczasowy areszt zastosowany wobec R. B. w sprawie Sądu Okręgowego w W.o sygn. akt (...) w okresie od dnia 22 lutego 2003 roku do dnia 30 kwietnia 2012 roku faktycznie nie był wykonywany z uwagi na odbywanie przez skazanego kary orzeczonej innym prawomocnym wyrokiem,

4. błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć wpływ na treść wyroku polegający na przyjęciu, iż krzywda jaką w ocenie sądu doznał wnioskodawca na skutek utrzymywanego wobec niego w okresie od dnia 22 lutego 2003 roku do dnia 30 kwietnia 2012 roku tymczasowego aresztowania jest tak znaczna, iż tylko kwota 1.105.000 zł może ją zrekompensować, podczas gdy kwota ta jest oczywiście i rażąco za wysoka, jeśli uwzględnić fakt, iż wnioskodawca nie został pozbawiony wolności na skutek stosowania wobec niego środka zapobiegawczego w sprawie Sądu Okręgowego w W.o sygn. akt (...), gdyż był już wcześniej pozbawiony wolności w innej sprawie zakończonej prawomocnie wymierzeniem mu kary 25 lat pozbawienia wolności, a nadto zasądzona kwota jest zupełnie oderwana od warunków społeczno-ekonomicznych panujących w Polsce i nawet gdyby roszczenie było zasadne, to zadośćuczynienie w tej wysokości stanowiłoby nie rekompensatę za krzywdę ale nienależne wzbogacenie się skazanego.

Podnosząc te zarzuty prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie wniosku pełnomocników skazanego R. B. o zadośćuczynienie z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocniczki wnioskodawcy była całkowicie bezzasadna, więc nie mogła zostać uwzględniona. Nie pozbawione słuszności okazały się natomiast zarzuty podniesione w apelacji prokuratora, a ponieważ kwestionowane orzeczenie obarczone było wadliwościami, które sprawiały, że postępowanie w przedmiocie przyznanego zadośćuczynienia należy przeprowadzić raz jeszcze w zasadzie w całości, to sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w I instancji w tej części, zaś w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

W niniejszej sprawie eksponować należy okoliczność o zasadniczym znaczeniu dla rozstrzygnięcia o żądaniach wniosku, tj. fakt, że stosowanie w okresie od 22 lutego 2002 r. do 30 kwietnia 2012 r. tymczasowego aresztowania w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w W. pod sygnaturą akt (...), dotyczącej zabójstwa generała Policji M. P., nie miało decydującego wpływu na pozbawienie wolności R. B. w tym czasie. Bezsporne było, że w tej sprawie, zakończonej prawomocnym uniewinnieniem wnioskodawcy od stawianych mu zarzutów, areszt zastosowany został w dalszej kolejności, jako tzw. areszt nakładczy. Wcześniej bowiem zastosowano wobec R. B. tymczasowe aresztowanie w związku ze stawianym mu m.in. zarzutem zabójstwa A. K., ps. (...), w sprawie prowadzonej w postępowaniu przygotowawczym przez Prokuraturę Okręgową w K. pod sygnaturą akt (...), a następnie w pierwszej instancji przez Sąd Okręgowy w N., sygn. akt (...), a także Sąd Rejonowy (...) w K., sygn. akt (...). W rzeczonej sprawie tymczasowe aresztowanie trwało od daty zatrzymania w dniu 14 stycznia 2001 roku do upływu terminu tymczasowego aresztowania w dniu 30 grudnia 2007 roku. Ponadto w okresie od 22 stycznia 2001 r. do 17 grudnia 2008 r. stosowano względem R. B. tymczasowe aresztowanie w kolejnej sprawie - prowadzonej w pierwszej instancji przez Sąd Okręgowy w K. pod sygnaturami akt: (...) oraz (...) (karta 173, tom I akt sprawy).

Następnie cały ten okres tymczasowego aresztowania R. B. w różnych sprawach zaliczony został na poczet orzeczonych wobec niego prawomocnie kar pozbawienia wolności - wyrokiem Sądu Okręgowego w N., sygn. akt (...) (okresy od dnia 14 stycznia 2001 r. do dnia 13 września 2004 r. i od dnia 16 lipca 2008 r. do chwili obecnej; wyliczony koniec kary przypada na dzień 15 listopada 2029 r.) oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w P., sygn. akt (...) (okres od 13 września 2004 r. do 13 marca 2008 r. i kara zastępcza - od 13 marca 2008 r. do 16 lipca 2008 r.). Z tych ustaleń, poczynionych także przez Sąd Okręgowy w Katowicach orzekający w niniejszej sprawie, wynika jednoznacznie, że każdy dzień pozbawienia wolności R. B. został mu zaliczony na poczet orzeczonych prawomocnie kar pozbawienia wolności, wprowadzonych kolejno do wykonania, z uwzględnieniem zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet kary 25 lat pozbawienia wolności wymierzonej przez Sąd Okręgowy w N. w sprawie o sygn. akt (...).

W takiej sytuacji faktycznej za całkowicie bezzasadny trzeba uznać szósty z zarzutów ujętych w apelacji pełnomocniczki wnioskodawcy, w którym podniesiono, że sąd I instancji błędnie ustalił, iż tymczasowe aresztowanie, którego dotyczy wniosek, zostało zaliczone na poczet kar orzeczonych wyrokami Sądu Okręgowego w N.i Sądu Rejonowego w P.. Sformułowanie tego zarzutu wynikało zapewne z przeświadczenia, że dla zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności konieczne jest wydanie orzeczenia w trybie art. 63 § 1 k.k. lub art. 417 k.p.k. wymieniającego konkretny środek zapobiegawczy. Owszem, byłoby to niezbędne, gdyby dany środek zapobiegawczy nie miał charakteru tzw. „nakładczego”, tj. był efektywnie wykonywany jako jedyny bądź pierwszy środek przymusu wdrożony do wykonania. Tymczasem w rozpatrywanej sytuacji tymczasowe aresztowanie R. B.w sprawie dotyczącej zabójstwa gen. P.ani przez chwilę nie było jedynym, czy też pierwszoplanowym powodem pozbawienia wolności wnioskodawcy. Cały okres odpowiadający tymczasowemu aresztowaniu w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt (...)został objęty wcześniej stosowanymi aresztami w odrębnych postępowaniach, a następnie zaliczony na poczet kar pozbawienia wolności orzeczonych w innych sprawach. Nie było więc potrzeby wydawania postanowienia o zaliczeniu, w oparciu o przepis art. 417 k.p.k. lub w trybie art. 63 § 1 k.k., wymieniającego dosłownie tymczasowe aresztowanie, którego dotyczy wniosek, skoro okres, przez jaki to aresztowanie formalnie było stosowane, w całości został objęty wprowadzonymi do wykonania karami pozbawienia wolności orzeczonymi prawomocnie w innych sprawach wraz z dokonanymi na ich poczet zaliczeniami wcześniej stosowanych aresztów. Tym samym w pełni uprawnione jest stwierdzenie, że tymczasowe aresztowanie w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt (...), rozumiane jako okres, przez który trwało, zostało w całości zaliczone na poczet kar pozbawienia wolności orzeczonych w innych sprawach, a zarzut odwoławczy odnoszący się do tej kwestii należy ocenić jako zupełnie nietrafny.

Nie doszło zatem do ani jednego dnia niesłusznego pozbawienia wolności R. B.na skutek tymczasowego aresztowania wskazanego we wniosku. Nie przysługują zatem wnioskodawcy roszczenia związane z bezzasadnym pozbawieniem wolności w toku postępowania karnego dotyczącego zabójstwa gen. P., a swe żądania może wywodzić jedynie z dodatkowych dolegliwości związanych z zastosowaniem wobec niego aresztu także w tej sprawie, a których by nie doznał, jeśli ten areszt o charakterze nakładczym nie był stosowany. Te okoliczności, co zrozumiale, nie były akcentowane w pismach i wystąpieniach pełnomocników wnioskodawcy, jednakże również nie zostały należycie uwzględnione przez sąd orzekający w I instancji, co spowodowało przyznanie zadośćuczynienia w wyjątkowo wygórowanej wysokości.

Kolejną istotną kwestią przy rozpatrywaniu tej sprawy w instancji odwoławczej była zmiana stanu prawnego. W chwili orzekania przez Sąd Apelacyjny weszła już w życie obszerna nowelizacja Kodeksu postępowania karnego dokonana ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247, z późn. zm.). Nowelizacja ta w znacznym stopniu zmieniła brzmienie przepisów rozdziału 58 k.p.k., na których opierają się roszczenia dochodzone przez wnioskodawcę R. B.. Przepisy intertemporalne ustawy nowelizującej w jej art. 27 i 29 statuują zasadę „chwytania w locie” przez nowe przepisy wszystkich spraw toczących się według przepisów k.p.k. oraz zasadę rozstrzygnięcia wątpliwości interpretacyjnych na rzecz ustawy nowej. Spośród dalszych, szczegółowych przepisów intertemporalnych tylko art. 40 i 41 cyt. ustawy dotyczą rozdziału 58 k.p.k. i odnoszą się do kwestii przedawnienia roszczeń oraz zastosowania przepisu art. 553 § 1 k.p.k. Oznacza to, że do spraw nie zakończonych przed dniem 1 lipca 2015 r., do jakich zalicza się sprawa niniejsza, należy stosować w pozostałym zakresie przepisy rozdziału 58 k.p.k. w brzmieniu zmodyfikowanym ustawą z dnia 27 września 2013 r.

W rozpatrywanej sprawie Sąd Apelacyjny musiał już więc uwzględnić nowe brzmienie przepisu art. 553 § 4 k.p.k., który stanowi, że nie przysługuje roszczenie o odszkodowanie, jeżeli przed wystąpieniem z tym roszczeniem okres wykonywania np. środka przymusu w postaci tymczasowego aresztowania, którego dotyczy wniosek, został zaliczony oskarżonemu na poczet kar w innym postępowaniu, co nie wyklucza dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie z powodu jego wykonania. Mając na względzie przedstawione wyżej rozważania o zaliczeniu całego okresu tymczasowego aresztowania R. B.w sprawie dot. zabójstwa gen. P.na poczet prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności w innych sprawach, staje się oczywistym, że na etapie postępowania odwoławczego w tej sprawie należało stwierdzić, że nie przysługuje R. B.roszczenie o odszkodowanie oparte na przepisach rozdziału 58

k.p.k. w związku z tymczasowym aresztowaniem w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt (...). Na tej konstatacji można poprzestać roztrząsanie zarzutów odwoławczych z punktów 1-3 apelacji pełnomocniczki wnioskodawcy, odnoszących się do oddalenia wniosku o odszkodowanie, które wszakże aktualnie, zgodnie z brzmieniem art. 553 § 4 k.p.k., nie przysługuje R. B.w oparciu o przepisy rozdziału 58 k.p.k.

Na marginesie wypada jednak zauważyć, że sąd I instancji w pełni zasadnie oddalił wniosek R. B.w części dotyczącej odszkodowania. Prawidłowo oceniono, że szkoda, o której mowa we wniosku, nie stanowiła bezpośredniego następstwa niesłusznego zastosowania środka przymusu w sprawie dotyczącej zabójstwa gen. P.. Na akceptację zasługują rozważania przedstawione w tym zakresie przez sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dodać do nich można jeszcze stwierdzenie, że wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał zaistnienia adekwatnego związku przyczynowego, o którym mowa w art. 361 § 1 Kodeksu cywilnego, pomiędzy zastosowaniem tego tymczasowego aresztowania o charakterze nakładczym, tj. nie generującego pozbawienia wolności, a jedynie dodatkowe dolegliwości w trakcie izolacji więziennej stosowanej już z innych powodów, a wystąpieniem domniemanej szkody w majątku R. B., do której odwołuje się wniosek odszkodowawczy. W szczególności nie wykazano, gdyż nie sposób tego wykazać, że gdyby nie zastosowano rzeczonoego „nakładczego” aresztowania, to nie wystąpiłaby szkoda w majątku wnioskodawcy związana z podnoszonym pozbawieniem go władztwa nad udziałami w spółce (...), do którego miało dojść na skutek działań i zaniechań innych osób, nie związanych z postępowaniem, w którym rzeczony areszt stosowano. Na pozytywną ocenę ustaleń i rozstrzygnięcia sądu I instancji co do odszkodowania nie były w stanie wpłynąć twierdzenia wnioskodawcy przedstawiane w późniejszej fazie, jakoby przedstawienie mu zarzutów w sprawie dotyczącej gen. P.i zastosowanie wobec niego aresztu inspirowane było przez osoby chcące przejąć jego majątek. Hipoteza ta nie została poparta żadnymi dowodami i przypomina raczej irracjonalną teorię spiskową, aniżeli rzetelną tezę procesową. Podobnie na uwzględnienie nie zasługiwały pierwsze trzy zarzuty apelacyjne ujęte w pisemnym środku odwoławczym wniesionym na korzyść wnioskodawcy. Twierdzenia zawarte w tych zarzutach pomijały bowiem zasadniczą kwestię, że to nie na skutek tymczasowego aresztowania, którego dotyczy ten proces, R. B.doznał długoletniego pozbawienia wolności, przez co w żadnej mierze nie odnosiły się do wykazania lub uprawdopodobnienia wystąpienia adekwatnego związku przyczynowego między aresztem w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt (...)a domniemaną szkodą. Z tych względów i nade wszystko dlatego, że dochodzenie odszkodowania w rozpatrywanym przypadku jest wyłączone z uwagi na aktualne brzmienie przepisu art. 553 § 4 k.p.k., wskazane zarzuty zawarte w apelacji pełnomocniczki nie zasługiwały na uwzględnienie.

Chybiony był także kolejny - oznaczony numerem 4 - zarzut zamieszczony w środku odwoławczym pełnomocniczki wnioskodawcy. Wskazano w nim na naruszenie przepisów postępowania poprzez rozstrzygnięcie o oddaleniu wniosku w części dotyczącej odszkodowania i stworzenie przez to powagi rzeczy osądzonej w tym zakresie, zamiast ewentualnego przekazania sprawy o odszkodowanie sądowi właściwemu do spraw cywilnych. Zarzut ten oraz twierdzenia przedstawione na jego poparcie nie nadawały się do uwzględnienia, ponieważ całkowicie ignorowały cywilnoprawne rozumienie stanu rzeczy osądzonej, znajdujące zastosowanie w tej sytuacji. Zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło podstawę rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Jest zatem jasne, że w momencie uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku w części oddalającej wniosek o odszkodowanie, stan rzeczy osądzonej spowoduje, że nie będzie można dochodzić ponownie przed sądem odszkodowania na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k. w związku ze stosowaniem wobec R. B.tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt (...). Nie wyklucza to możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych opartych na innych podstawach prawnych i wskazujących na inne okoliczności leżące u podstaw roszczenia, aniżeli samo niezasadne stosowanie wymienionego aresztu. Sąd I instancji, który jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku, dostrzegał możliwość wystąpienia wnioskodawcy z roszczeniami odszkodowawczymi opartymi na innych podstawach sporu (np. z uwagi na zaniechania, czy niewłaściwe działania funkcjonariuszy państwowych przy dokonywaniu wpisu do KRS) nie miał jednak podstaw do przekazania sprawy w tym zakresie sądowi cywilnemu, gdyż przedmiot niniejszego postępowania we wniosku został dokładnie określony i dotyczył dochodzonego w postępowaniu karnym, w oparciu o przepisy rozdziału 58 k.p.k., odszkodowania za niesłusznie stosowane tymczasowe aresztowanie.

Nie nadawał się do uwzględnienia także ostatni z zarzutów przedstawionych w apelacji pełnomocniczki wnioskodawcy, dotyczący nie zasądzenia pełnej kwoty wydatkowanej przez R. B. w toku postępowania w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt (...), na wynagrodzenie swoich obrońców z wyboru. Sąd I instancji słusznie wskazał, że zasądzenie kwot za obronę w postępowaniu karnym, w którym oskarżony został uniewinniony, winno następować i w tym przypadku nastąpiło przed sądami, które orzekały w przedmiocie odpowiedzialności karnej wnioskodawcy. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zostało wydane na podstawie art. 632 pkt 2) k.p.k. oraz w oparciu o przepisy § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461, z późn. zm.). Apelująca w imieniu wnioskodawcy wywodziła, że zasądzone kwoty stanowiły tylko część rzeczywiście poniesionych przez R. B. wydatków na obrońców, które w całości wchodziły w skład szkody poniesionej przez wnioskodawcę w związku z prowadzonym przeciwko nim postępowaniem dotyczącym zabójstwa gen. P.. Wywody przedstawione na poparcie tego stanowiska znów pomijały zasadniczą kwestię związku przyczynowego pomiędzy niezasadnie stosowanym środkiem przymusu a wystąpieniem szkody. Należy podkreślić, że unormowania zawarte w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego wskazują, iż ustawodawca nie przewidział w tym trybie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za samo bezpodstawne postawienie kogoś w stan oskarżenia o popełnienie przestępstwa i prowadzenie procesu przeciwko takiemu niesłusznie oskarżonemu. Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa na podstawie przepisów art. 552 i nast. k.p.k. ograniczona została do bezpośrednich następstw niesłusznie orzeczonej kary lub niezasadnie stosowanych w toku postępowania karnego środków przymusu. Oznacza to, przechodząc do realiów niniejszej sprawy, że R. B. mógłby skutecznie dochodzić zasądzenia pełnych kwot wydatkowanych przez siebie na wynagrodzenie obrońców, jeżeli te wydatki pozostawałyby w adekwatnym związku przyczynowym ze stosowaniem wobec niego owego „nakładczego” aresztowania, o którym była już wyżej mowa. Tymczasem, jak to wynika z twierdzeń wniosku i apelacji, wydatki na obrońców były ewidentnie powiązane z samym faktem oskarżenia o przestępstwo pozostające w związku z tak poważną zbrodnią, jaką było zabójstwo Głównego Komendanta Policji i koniecznością podjęcia obrony w tej skomplikowanej sprawie, a nie wyłącznie z incydentalną kwestią stosowania tymczasowego aresztowania, którego uchylenie i tak nie prowadziło do odzyskania wolności przez wnioskodawcę. Zatem również dla dochodzenia zwrotu kwot poniesionych na wynagrodzenia obrońców, tryb przewidziany w rozdziale 58 k.p.k. nie był właściwy, dlatego apelacja w tym zakresie nie mogła zostać uwzględniona.

Z wszystkich przedstawionych powodów zaskarżone orzeczenie w części oddalającej wniosek o odszkodowanie uznano za prawidłowe i słuszne, wobec czego wyrok sądu I instancji w tym zakresie utrzymany został w mocy.

Przechodząc do kwestii zasądzonego na rzecz R. B. zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze stosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt (...), należy stwierdzić, że co do zasady takie zadośćuczynienie wnioskodawcy przysługuje. W aktualnym stanie prawnym wynika to wprost z zacytowanego już przepisu art. 553 § 4 k.p.k. in fine nie wykluczającego dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie z powodu wykonywania środków przymusu, w tym tymczasowego aresztowania, pomimo zaliczenia okresu ich wykonywania na poczet kar orzeczonych w innych postępowaniach. W dacie orzekania przez sąd I instancji możliwość taka była dopuszczana w orzecznictwie, na co powoływano się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Dlatego nieskuteczny okazał się pierwszy z zarzutów odwoławczych zawartych w apelacji prokuratora, którym starano się podważyć możliwość przyznania zadośćuczynienia w sytuacji, gdy tymczasowe aresztowanie przez cały okres swego trwania pozostawało tzw. aresztem „nakładczym”.

Z akcentowanej już wielokrotnie okoliczności, że tymczasowe aresztowanie, którego dotyczy wniosek, przez cały czas swego trwania stosowane było w dalszej kolejności jako tzw. areszt „nakładczy”, a następnie w całości okres ten zaliczono na poczet prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności, należy wyprowadzić wniosek, iż zrekompensowane w drodze zadośćuczynienia mogą być jednak wyłącznie takie krzywdy, których R. B. nie doświadczyłby, gdyby nie zastosowano wobec niego tego dodatkowego aresztowania w sprawie dotyczącej zabójstwa gen. P.. Stawiało to przed sadem rozpoznającym sprawę w pierwszej instancji trudne zadanie wyodrębnienia spośród negatywnych doznań, jakich R. B. doświadczył w toku długoletniego pozbawienia wolności tylko takich, które były bezpośrednim następstwem wyłącznie stosowania tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Okręgowego

w W., sygn. akt (...), a nie stosowania aresztów, czy odbywania wprowadzonych do wykonania kar pozbawienia wolności orzeczonych w innych sprawach. Tylko takie wyodrębnione krzywdy wnioskodawcy, ściśle związane ze stosowaniem aresztu w sprawie dotyczącej zabójstwa gen. P., winny znaleźć właściwie określoną rekompensatę w drodze przyznanego w tej sprawie pieniężnego zadośćuczynienia. W ocenie sądu odwoławczego Sąd Okręgowy w Katowicach orzekający w tej sprawie w I instancji nie sprostał temu skomplikowanemu i trudnemu zadaniu.

W szczególności jest to wyraźnie widoczne w odniesieniu do przyznanej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 1.105.000,- złotych. Jak trafnie wskazał apelujący prokurator w drugim z zarzutów odwoławczych, sąd meriti nie uzasadnił należycie w pisemnych motywach wydanego wyroku, dlaczego właśnie tę kwotę uznał za odpowiednią dla zrekompensowania wnioskodawcy dodatkowych obostrzeń i dolegliwości, których nie powinien być ponieść. Oczywiście jest, że dokładne przeliczenie niewymiernych krzywd i niezasażonych negatywnych doznań na sumy pieniężne nie jest możliwe i musi wiązać się z przyjęciem kwot do pewnego stopnia szacunkowych. W tym kontekście jednak niewyjaśnione pozostawało, dlaczego przyznana kwota zadośćuczynienia wyniosła akurat 1.105.000,- złotych, a nie np. 1.100.000,- zł, 1.200.000,- zł, czy też równy milion złotych. Można się jedynie domyślać, że wzięwszy pod uwagę długość trwania tymczasowego aresztowania, którego dotyczy ten wniosek (choć sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku czasami stwierdzał, że trwało ono do 30 kwietnia 2012 r., a w innych miejscach, że do 18 kwietnia 2012 r.), czyli około 110,5 miesiąca, Sąd Okręgowy uznał za odpowiednie przyznanie zadośćuczynienia wnioskodawcy według stawki 10.000,- złotych za miesiąc. Stawkę taką Sąd Apelacyjny w świetle okoliczności sprawy i wniosków wypływających z zebranego materiału dowodowego uznał za nadmiernie wygórowaną, a przyjęcie stałej kwoty zadośćuczynienia za każdy miesiąc rozpatrywanego tymczasowego aresztowania – za metodologicznie błędne.

Zróznicowany był bowiem status prawny R. B. w różnych okresach stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt (...), a tym samym odmiennie należy oceniać rozmiar krzywd, jakich doznawał w związku z tym dodatkowym, „nakładczym” aresztem.

W momencie zastosowania tymczasowego aresztowania w sprawie dotyczącej zabójstwa gen. P., tj. z dniem 22 lutego 2003 r., wobec R. B. trwały już tymczasowe aresztowania zastosowane w dniu 14 stycznia 2001 r. w sprawach Sądu Okręgowego w K., sygn. akt (...) i Sądu Okręgowego w N., sygn. akt (...). W związku z tą ostatnią sprawą, dotyczącą wszakże zarzutu zabójstwa z broni palnej A. K.ps. (...) w związku z działalnością zorganizowanych grup przestępczych (zarzut ten znalazł potwierdzenie w prawomocnym wyroku skazującym), nadano wnioskodawcy status osadzonego szczególnie niebezpiecznego (status „n”) i stosowano wobec niego szczególne środki bezpieczeństwa. Wprowadzenie do realizacji kolejnego, „nakładczego” aresztu wobec wnioskodawcy w sprawie dotyczącej zabójstwa gen. P. niczego nie zmieniło w jego formalnym statusie aresztowanego szczególnie niebezpiecznego. Zadośćuczynienie za ten pierwszy okres może więc obejmować jedynie krzywdy wynikłe z jakichś nadmiernych, dodatkowych dolegliwości wyrządzanych wnioskodawcy w porównaniu z innymi aresztowanymi o statusie „n”, z uwagi na specyfikę zarzutu udziału w zabójstwie Komendanta Głównego Policji, które należałoby precyzyjnie wykazać i udowodnić. Nadto za cały okres tymczasowego aresztowania będącego przedmiotem niniejszego postępowania, w tym również za jego początkową fazę, winno się wnioskodawcy przyznać stosowną kwotę zadośćuczynienia za krzywdę związaną z samą bolesną dla psychiki osadzonego świadomością, że stosuje się wobec niego także areszt w sprawie o tak poważnym ciężarze gatunkowym, jak sprawa dotycząca zabójstwa gen. P..

W następnym okresie, tj. po dniu 2 listopada 2004 r., kiedy to uprawomocniło się skazanie R. B. za zbrodnię zabójstwa A. K., wobec R. B. stosowano jeszcze aresztowania w innych sprawach, oprócz tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt (...), lecz nie zostało w pełni wyjaśnione przez sąd I instancji, czy status osadzonego szczególnie niebezpiecznego byłby nadal stosowany wobec wnioskodawcy, gdyby nie wykonywanie aresztu w sprawie dotyczącej zabójstwa gen. P.. Sąd Okręgowy orzekający w I instancji, jak można wnioskować z pisemnego uzasadnienia wyroku przyjął, że po uprawomocnieniu się wyroku dotyczącego zabójstwa (...) status „n” był wobec wnioskodawcy utrzymywany tylko ze względu na zarzut odnoszący się do zabójstwa szefa Policji, pomimo dokonanego przeglądu i brzmienia większości decyzji komisji penitencjarnych w tym przedmiocie. Konieczne jest więc w tym zakresie dokonanie wnikliwych, szczegółowych ustaleń odnośnie do utrzymywania statusu „n” w oparciu o analizę poszczególnych decyzji komisji penitencjarnych z uwzględnieniem tego, że w stosunku do wnioskodawcy



w niniejszym postępowaniu nie stosuje się już rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na jego korzyść, natomiast to na wnioskodawcy spoczywa ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. W przypadku pewnego ustalenia, że status osadzonego niebezpiecznego pozostawał w tym okresie w adekwatnym związku przyczynowym z tymczasowym aresztowaniem w sprawie S.O. w W., sygn.(...), zadośćuczynienie winno objąć też rekompensatę za dokładnie ustalone obostrzenia wynikające z posiadania takiego statusu przez wnioskodawcę, który nie powinien być mu przypisany.

Ostatni okres nadający się do wyodrębnienia, to czas po dniu 17 grudnia 2008 r., kiedy to zakończyło się ostatnie z tymczasowych aresztowań R. B. w innej sprawie i od tego momentu odbywał on już tylko prawomocnie orzeczoną karę pozbawienia wolności, na co nakładało się tymczasowe aresztowanie w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt (...). Zatem w tym okresie R. B. doznawał ewidentnie dodatkowych obostrzeń, o których mowa w art. 223a k.k.w., w postaci ograniczeń z korzystania z telefonu, widzeń, korespondencji itd., w stosunku do sytuacji, w której jedynie odbywałby karę pozbawienia wolności. Winno to znaleźć należyte odzwierciedlenie w przyznanym za ten okres stosunkowo najwyższemu zadośćuczynieniu.

Wskazanych dyferencji nie przeprowadził sąd I instancji orzekający w tej sprawie, który ponadto w sposób nieuprawniony i bez dokładnej analizy sytuacji prawnej oraz zgromadzonych dowodów przychylił się do retoryki wnioskodawcy oraz jego pełnomocników podnosząc m.in., że postępowanie wobec R. B. plasowało się na pograniczu tortur, co miało istotny wpływ na zawyżenie przyznanego zadośćuczynienia. Dlatego za nie pozbawiony słuszności uznano ostatni z zarzutów ujętych w apelacji prokuratorskiej. Nie aspirując do przedstawienia wyczerpujących rozważań w tym zakresie, do czego potrzebne jest przeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego, którego nie mógł w myśl art. 437 § 2 k.p.k. przeprowadzić sąd II instancji, można jedynie zwrócić uwagę na kilka okoliczności mających znaczenie dla wysokości zadośćuczynienia w tej sprawie.

W odniesieniu do takich okoliczności, jak dokonywanie swobodnych zakupów w kantynie, dokonywanie przeszukań przy wyjściu i wejściu do celi, ograniczenia w korzystaniu z pomieszczeń wspólnych, czy warunków panujących w celach, jak wynika z zeznań przesłuchanych w toku postępowania świadków P. S., P.P., P. F., K. S., czy nawet F. S., dolegliwości te dotyczyły wszystkich osadzonych w danej jednostce penitencjarnej o statusie szczególnie niebezpiecznych. Jedynie P.P. wskazywał na nadzwyczajne wstrzymanie widzeń i paczek dla wnioskodawcy przez okres 3 miesięcy po postawieniu mu zarzutu w sprawie dotyczącej gen. P.. Niniejsza sprawa nie dotyczy jednak odszkodowania, czy zadośćuczynienia za warunki panujące w celach, a winna koncentrować się na różnicach pomiędzy tym, co doznawał wnioskodawca w rzeczywistości, a tym, co byłoby jego udziałem, gdyby nie zastosowano wobec niego dodatkowego, „nakładczego” aresztu w sprawie dotyczącej zabójstwa gen. P.. Wskazać tu należy np. na zeznania świadka P. F., a którym wnioskodawca przebywał w areszcie Śledczym w P., a który stwierdził, że nie zauważył żadnej różnicy w traktowaniu R. B. w porównaniu z innymi osadzonymi o statusie „n”. Ekspozowane przez sąd meriti długotrwałe pozbawianie wnioskodawcy snu, znajdowało potwierdzenie jedynie w zeznaniach świadka F. S. i dotyczyło włączania światełek w nocy co pół godziny (nie co 15 minut, jak ujmował to sąd I instancji) i tylko w Areszcie Śledczym W.– M., gdzie wnioskodawca przebywał przez względnie krótkie okresy (ewidencja pobytów k. 170-172). Osadzenie w celi jednoosobowej było, jak przyznał wnioskodawca, jego wyborem powiązany z obroną w toczącym się przeciwko niemu procesie, a zatem nie wynikało bezpośrednio z samego faktu zastosowania względem niego rozpatrywanego aresztowania, podobnie jak długoletnia rozłąka z najbliższymi, zapoczątkowana wszakże kilkuletnim ukrywaniem się wnioskodawcy przed polskim wymiarem sprawiedliwości, zakończonym ekstradycją z Meksyku w 2001 roku. Niekorzystne dla wnioskodawcy doniesienia medialne wiążące go ze sprawą zabójstwa gen. P., uwzględnione wbrew zarzutowi pełnomocniczki przez sąd I instancji orzekający o wysokości zadośćuczynienia, były z kolei następstwem bezzasadnego przedstawienia R. B. zarzutów w tej sprawie i bezpodstawnego oskarżenia, a nie wynikały z faktu zastosowania wobec niego w tej sprawie tymczasowego aresztowania.

Wszystkie przedstawione okoliczności sprawiają, że dla przyznania zadośćuczynienia w niniejszej sprawie w wysokości odpowiedniej do rzeczywistości odniesionych przez R. B. krzywd, jakich by nie doznał, gdyby nie stosowano względem niego tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Okręgowego w W. o sygn. akt (...), konieczne jest przeprowadzenie ponownego, dokładnego i pełnego postępowania dowodowego przed sądem I instancji, uwzględniającego wszystkie

przedstawione powyżej wskazania. Dlatego w części przyznającej zadośćuczynienie zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach został uchylony i sprawę w tym zakresie przekazano do ponownego rozpoznania, lecz tym razem Sądowi Okręgowemu w Warszawie, stosownie do właściwości zmienionej znowelizowanym przepisem art. 554 § 1 k.p.k. w związku z art. 30 powoływanej już ustawy nowelizacyjnej z dnia 27 września 2013 r.

Tym samym, z wszystkich przedstawionych względów uznano za niezasadny zarzut oznaczony punktem 5 w apelacji pełnomocniczki R. B., wskazujący na zbyt niską kwotę przyznanego zadośćuczynienia, natomiast zbędne stało się szczegółowe odnoszenie do trzeciego z zarzutów ujętych w apelacji prokuratorskiej.